

W numerze:

- **Współczesny nastolatek we współczesnej szkole – szanse i zagrożenia**
(Jolanta Pietrzyk)
- **Trudne początki kariery przedszkolaka**
(Urszula Nowak)
- **Maria Skłodowska-Curie – „promotorką” nauk ścisłych**
(Piotr Gołdyn, Barbara Jaworowicz)
- **O Miłoszu w Internecie**
(Wioletta Poturała)
- **Szkolnictwo zawodowe w Polsce (relacja uczestnika ogólnopolskiej konferencji)**
(Lidia Kantek)

2011

Nr 1 (92)

Rok XIX

ISSN 2081-1527



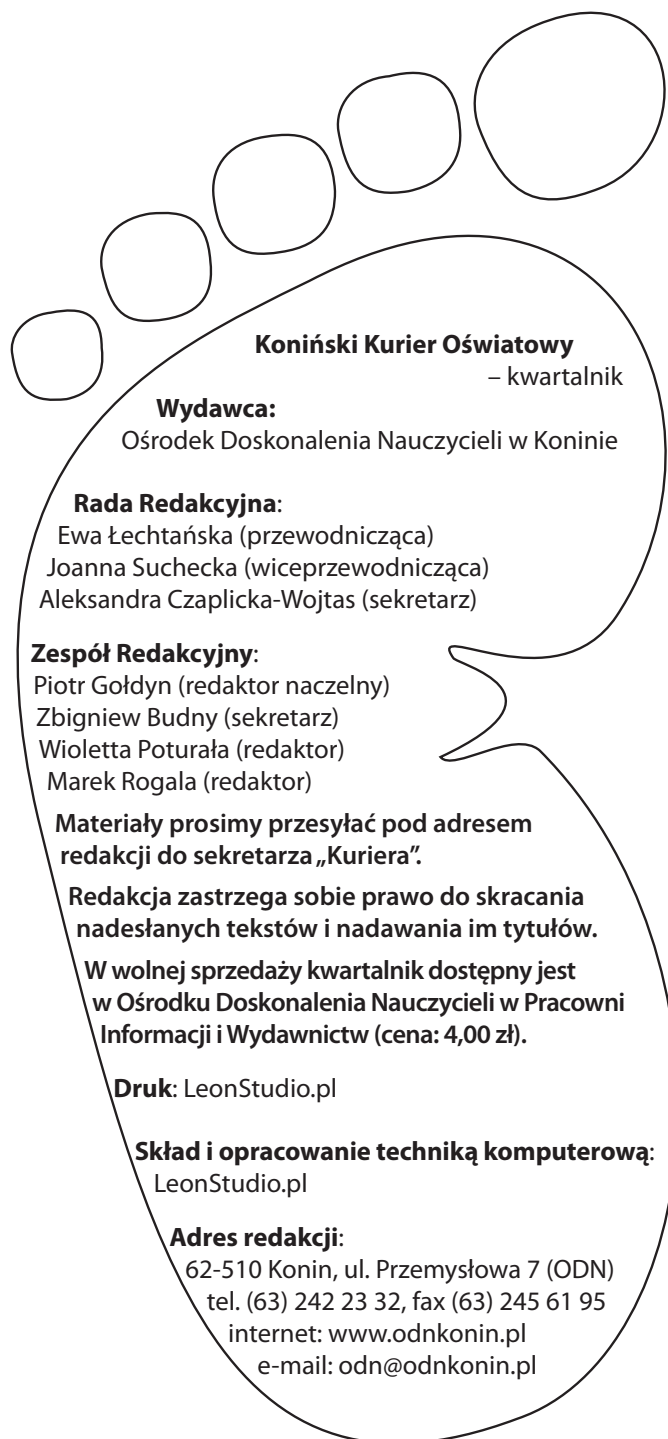
Jakość edukacyjna certyfikowana

Decyzją Nr 0152/5/11 z dnia 11 lutego 2011 r. na podstawie art. 77a ust. 6 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty i § 3 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 grudnia 2003 r. w sprawie akredytacji placówek doskonalenia nauczycieli, w wyniku przeprowadzonego postępowania administracyjnego i pozytywnej opinii zespołu akredytacyjnego Wielkopolski Kurator Oświaty przyznał akredytację Ośrodkowi Doskonalenia Nauczycieli w Koninie. W uzasadnieniu decyzji stwierdzono: „Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Koninie zapewnia kadre o stosownych kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym, spełniającą warunki wymienione w § 3 pkt. 1 cytowanego rozporządzenia. Opracowuje i wdraża programy doskonalenia zawodowego nauczycieli, uczestniczy w programach międzynarodowych, ogólnokrajowych, wojewódzkich i regionalnych, przeprowadza

ich ewaluację; systematycznie bada potrzeby nauczycieli w zakresie doskonalenia zawodowego i uwzględnia wyniki w realizowanych programach, dokumentuje przebieg procesu planowania i wdrażania oraz ewaluacji realizowanych programów i form doskonalenia, spełniając warunki wymienione w § 3 pkt. 2 rozporządzenia. Zgodnie z wymogami zawartymi w § 3 pkt. 3 i 4 rozporządzenia, prowadzi działalność informacyjną i upowszechnia problematykę z zakresu doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz systematycznie unowocześnia posiadaną bazę, uwzględniając aktualne potrzeby i postęp techniczny. Podejmuje działania ukierunkowane na zapewnienie jakości kształcenia”. ODN w Koninie jest jedną z dwóch placówek doskonalenia nauczycieli akredytowanych dotąd przez Wielkopolskiego Kuratora Oświaty.

Spis treści

Współczesny nastolatek we współczesnej szkole – szanse i zagrożenia (Jolanta Pietrzyk)	3-4
Trudne początki kariery przedszkolaka (Urszula Nowak)	4-5
Maria Skłodowska-Curie – „promotorką” nauk ścisłych (Piotr Gołdyn, Barbara Jaworowicz)	6-7
Maria Skłodowska-Curie Zestaw literatury dostępnej w zbiorach Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Koninie (Aleksandra Czajkowska)	7
O Miłoszu w Internecie (Wioletta Poturała)	8-9
Szkolnictwo zawodowe w Polsce (relacja uczestnika ogólnopolskiej konferencji) (Lidia Kantek)	10
OCALENI OD ZAPOMNIENIA... (cz. 4) Wojciech z Brudzewa (1445-1495) – astronom i matematyk, wybitny przedstawiciel myśli humanistycznej w Polsce (Mariusz Kaszyński)	11
Rajd śladami powstania 1863 (Konin – Tuliszków 22 stycznia 2011) (Wanda Gruszczyńska)	12-13
Rok Odkrywania Talentów w Pedagogicznej Bibliotece Pedagogicznej w Koninie (Danuta Jaszczak)	14
„Bibliografia Oświaty Regionu Konińskiego” (Agnieszka Lewandowska)	15
„Dotykanie historii” poprzez artystyczne przetwarzanie dziejowych świadectw (podsumowanie projektu edukacyjnego „Historia z przygodą w tle. »Solidarność« mojego regionu w komiksie”) (Marta Szczesiak-Ślusarek)	16-18
Reklamy	19-20



Jolanta Pietrzyk wicedyrektor Gimnazjum nr 7 w Koninie

Współczesny nastolatek we współczesnej szkole

– szanse i zagrożenia

Chciałabym z Państwem podzielić się wiedzą, którą miałam sposobność posiadać w trakcie spotkania z panią psycholog Beatą Szynalską-Skarżyńską, absolwentką Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego, edukatorem z wieloletnim doświadczeniem, doradcą do spraw wychowania szkolnego. Spotkanie to odbyło się w Gimnazjum nr 7 w Koninie, w którym pracuję i sprawuję funkcję wicedyrektora.

Pierwszy mój kontakt z panią Beatą miał miejsce podczas pobytu na szkoleniu organizowanym przez Europejskie Centrum Młodzieży w Łodzi, z którym to nasze gimnazjum współpracuje od lat, realizując liczne projekty edukacyjno-językowe dla nauczycieli i uczniów poza granicami naszego kraju. Miałam tam przyjemność wysłuchania wykładu dotyczącego wypalenia zawodowego nauczycieli. Wywarł on na mnie ogromne wrażenie. Mieliśmy przyjemność gościć panią Beatę w murach naszej szkoły, gdzie rozmawiała z pedagogami, dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem na temat „Zagrożenia cywilizacyjne. Praca wychowawcza ze współczesnym nastolatkiem”.

Dla współczesnego nastolatka dorastanie to czas pełen zmian, kryzysów, napięć i prób przystosowania się do gwałtownie zmieniającego się świata zewnętrznego. Młody człowiek jest zagubiony w dzisiejszym świecie przesyconym techniką i informacją, w której trudno w jasny sposób odróżnić dobro od zła, prawdę od fałszu. Warto więc zadać sobie pytanie, czy młodzi ludzie przygotowani są na zmianę i rozwój, czy szum informacyjny, nadmiar bodźców, przyspieszenie cywilizacyjne nie powodują, że młody człowiek czuje się coraz bardziej wyalienowany, a jego wybory nie zawsze są trafne. Czy kultura, w której przyszło żyć nastolatkom, nie jawi się jako kultura typu instant, której symbolem jest triada *fast food*, *fast sex*, *fast car*. *Fast food* – to kuchenka mikrofalowa, gorący kubek, Mc Donalds, coca-cola. Wszystko w zasięgu ręki, „tu” i „teraz”. *Fast sex* – to natychmiastowa satysfakcja, której egzemplifikacją jest Viagra, *sex instant* bez zobowiązań i zaangażowania emocjonalnego. Łatwo, przyjemnie i natychmiast. *Fast car* to symbol kurczenia się czasu i przestrzeni. Dzięki samolotom pokonywanie dużych odległości nie sprawia już problemów.

Współczesnemu młodemu człowiekowi trudno odnaleźć się w tym świecie. Czas dorastania i dojrzewania charakteryzuje się labilnością emocjonalną, utratą wiary w autorytety. Młodym ludziom szczególnie zależy na akceptacji rówieśników; niestety, często dla wspomnianej akceptacji gotowi są podejmować rozmaite ryzykowne, a nawet destrukcyjne zachowania.

Młody człowiek, szczególnie z niską samooceną, brakiem akceptacji siebie samego, bez odpowiedniego oparcia w środowisku rodzinnym, bez uwewnętrznionych norm i wartości łatwo może ulec presji rówieśniczej bądź zagubić się we współczesnym świecie. Stawia to przed nastolatkiem pytanie „jak żyć?” i wcale nie daje na nie odpowiedzi.

Młodzi ludzie codziennie spotykają się z zagrożeniami współczesnego świata. Postępująco dorosłość poprzez alkohol, narkotyki, papierosy, nie do końca wiedzą, jak korzystać z podarunków cywilizacji: telewizji, Internetu. Stosują nowe objawy przemocy, takie jak *mobbing* czy *stalking*, mają kłopoty z odżywianiem – krzyczy ich ciało, by zauważyć psyche. Kiedy życie boli, uciekają w depresję, zranione ciało przemawia poprzez samouszkodzenia, czasami nie chcą tak żyć, czego najłatwiejszym wyrazem są próby samobójcze. Wszystkie wymienione negatywne tendencje związane są pośrednio lub bezpośrednio z rozwojem technologii multimedialnych.

Media – oprócz wiedzy, szybkiej informacji i pozytywnych przeżyć – są też źródłem strachu, agresji i patologii.

Niewątpliwie mówi się, że poza rodzicami to szkoła spełnia bardzo ważną rolę w życiu młodego człowieka. Jest miejscem sugerującym jego drogę ku dorosłości. Szkoła to budynek, ale przede wszystkim ludzie. We współczesnym świecie, który często bez opamiętania gna do przodu, war-



to zastanowić się, czy mamy w nim swojego „mistrza”, „przewodnika”, „doradcę”.

W dobie kryzysu autorytetów i malejącej roli rodziny ważne jest, by obok nas już od najmłodszych lat był ktoś, kto jest dla nas zwyczajnie ważny, na którym zdaniu nam zależy i dla kogo my możemy być ważni. Tym bardziej istotne jest to w przypadku nastolatków.

Nawiązując do tematu szkoły, zwracamy uwagę na fakt, że często spotykamy tam innych dorosłych, którzy stają się dla nas ważni. Bycia kimś ważnym dla młodego człowieka także należy się nauczyć. To w szkole mają miejsce wydarzenia trudne wychowawczo. Mam na myśli takie sytuacje, kiedy nauczyciel nie potrafi poradzić sobie z niewłaściwymi postawami uczniów, dezorganizującymi pracę na zajęciach lekcyjnych i poza nimi, a także utrudniającymi realizację i przebieg procesu dydaktycznego. Najczęściej spotykane sytuacje trudne wychowawczo to spóźnienia, wagary, ucieczki z pojedynczych lekcji, ekstrawagancki i nieodpowiedni strój, palenie papierosów, wulgaryzmy, konflikty rówieśnicze. Zmiana niekorzystnych zachowań wychowanków nie zawsze wymaga stosowania procedur i działań terapeutycznych przez specjalistyczne placówki. Te jednak wymagają od nauczycieli i wychowawców nastawienia na efekt odroczonego w czasie i wyjątkową cierpliwość.

Bardzo często nauczyciele oraz wychowawcy wkładają dużo pracy i wysiłku w wypracowanie platformy porozumienia i zaufania, a jednak nie uzyskują zamierzonego efektu. Wpadają w pułapki wychowawcze, które są efektem zniekształconych relacji uczeń-wychowanek. Pułapka kar, pułapka wykluczenia, pułapka faworyzowania, pułapka pomocy, pułapka krytyki. Stosują nieskuteczne procedury rozwiązywania problemów wychowawczych, takie jak (przytaczam za Aleksandrą Karasowską): ukrywanie problemów, zaprzeczanie problemu, minimalizowanie ich, izolowanie problemu, personalizacja problemu, delegowanie problemu poza system.

Zgadzam się zatem z **piętnastoma radami**, o których wiedzę zaczerpnęłam na spotkaniu z panią psycholog Beatą Szynalską-Skarżyńską, będącymi wskazówkami dla nauczyciela wychowawcy chcącego skutecznie interweniować w sytuacjach kryzysowych. Pozwalam sobie je przytoczyć:

1. Bądź spójny – postępuj zgodnie z zasadami, które głosisz.
2. Dostrzegaj w uczniach to, co najlepsze. Budujesz sobie tym depozyt emocjonalny.
3. Daj sobie prawo do błędu. Życie składa się z wielu epizodów i zawsze masz szansę go naprawić.
4. Bądź lojalny i sprawiedliwy na tyle, na ile potrafisz.
5. Wybaczaj. Przebaczenie jest w istocie utrzymywaniem kogoś pod wpływem tego, który przebacza.
6. Zawsze traktuj innych z należytym szacunkiem – niezależnie od ich wieku.
7. Nie ponizaj, nie wypominaj, nie używaj sarkazmu, ale też stawiaj wyraźne granice.
8. Pokazuj swoje mocne strony, swoje umiejętności, wiedzę. „Zarażaj” dzieci swoim zapałem do działań realizujących ważne dla ciebie cele i wartości. Nie zmuszaj ich jednak, by je podzieliли. Możesz jedynie pokazywać, jak są one dla ciebie ważne.
9. Bądź przewidywalny, w najszerszym tego słowa znaczeniu, ale nie bądź sztywny. Dotrzymuj obietnic.
10. Pomagaj uczniom, gdy im trudno, ale słuchaj uważnie, jakiej pomocy od ciebie oczekują. Nie narzucaj im własnych rozwiązań.
11. Okazuj ciepło, ale w sposób dostosowany do oczekiwań uczniów. Nie narzucaj bliskości tym, którzy tego od ciebie nie chcą, ale dawaj ją tym, którzy tego od ciebie chcą. Szanuj przy tym swoje granice i nie rób tego wbrew sobie, bo przestaniesz być autentyczny.
12. Przyznaj się, gdy coś ci się nie uda, gdy popełnisz błąd. Pokazujesz wówczas swoją ludzką twarz.
13. Bądź autentyczny, komunikuj się w sposób otwarty, jednoznaczny, bez uciekania się do gier międzyludzkich.
14. Nie wymagaj okazywania wdzięczności, nie wymuszaj postępowania i zgody. Po prostu nie używaj władzy, którą jako nauczyciel w pewnym sensie dysponujesz w stosunkach z uczniami.
15. Przyjmij odpowiedzialność za relacje z uczniami. Nie możesz stać się ich kumpłem, nie możesz też się na nich jak kumpel obrazić. Za rodzaj kontaktów uczeń-nauczyciel odpowiedzialny jest nauczyciel, ponieważ jest dorosły i taka jest jego rola.

Reasumując rozważania, myślę, że skuteczne interweniowanie w porę oraz porozumiewanie się z drugim, najczęściej dużo młodszym człowiekiem, nie jest wiedzą, którą można zdobyć w łatwy sposób, lecz sztuką, w której potrzebna jest praktyka i dużo dobrej woli. Nieskuteczne porozumiewanie się całkowicie hamuje postęp i możliwości współpracy, a także utrudnia lub uniemożliwia interweniowanie oraz budowanie wzajemnych, poprawnych relacji. Nie pozwala, aby w świadomości drugiej osoby zaistnieć, a tym bardziej jawić się jako „mistrz”, „przewodnik” czy „doradca”.

Urszula Nowak nauczycielka SP w Koszutach

Trudne początki kariery przedszkolaka

Czy dziecko dojrzało do pójścia do przedszkola, zależy od tempa jego indywidualnego rozwoju oraz doświadczeń. Zdarza się, że najbliższe osoby swoim zachowaniem przeszkadzają dziecku osiągnąć tę dojrzałość. Rozpoczęcie chodzenia do przedszkola to przełom nie tylko w życiu dziecka, ale także w życiu jego rodziców. Do tego wydarzenia należy przygotować dziecko już znacznie wcześniej. Przy pierwszym kontakcie z przedszkolem rodzic powinien zachowywać się naturalnie, by dziecko nie zauważyło jego napięcia i zderzenia. Bądźmy spokojni i zdecydowani, gdyż nasz niepokój może udzielić się dziecku. Jest to dla rodziców nie lada przeżycie. Aby ułatwić dziecku start na nowej drodze, nie należy przekazywać mu swoich lęków i obaw. Dla rodziców jest to egzamin z dojrzałości rodzicielskiej, a dla dziecka stanowi duży krok w samodzielność. Należy dać dziecku wsparcie emocjonalne i poczucie bezpieczeństwa. Dziecko boi się nie tylko tego, co go spotka, ale przede wszystkim tego, że mama nie wróci. Dlatego do-

brze jest przez pierwsze dni zabierać dziecko nieco wcześniej. Możemy dać dziecku do kieszonki nasze zdjęcie lub ukochaną maskotkę. Powinniśmy pożegnać się z dzieckiem już w szatni, szybko i bez łez. Należałoby również przyjść do dziecka punktualnie, by nie zawieść jego zaufania. W rozmowach z dzieckiem chwalimy je za jego dzielność i umiejętność radzenia sobie w każdej sytuacji. Jeżeli dziecko płacze przy rozstaniach, powiedzmy mu, że wszyscy ludzie denerwują się trochę i boją, robiąc coś pierwszy raz, ale po kilku dniach czują się pewniej – tak będzie i z nim. Okres adaptacji przebiega różnie, jedno dziecko po tygodniu ma już najgorsze za sobą, inne swój trudny czas zaczyna dopiero po miesiącu – bo dopiero wtedy pojmuję i w pełni odczuwa, że pewien etap skończył się bezpowrotnie, a ono wolałoby, żeby było tak jak dawniej.

Należy okazać zrozumienie dla jego zmęczenia, niepokojów, protestów, żalu, łez, rozdrażnienia i innych emocji, które z reguły trudno akceptować. One nie są skierowane przeciw rodzicom, lecz wynika-

ją z poczucia osamotnienia, utraty poczucia bezpieczeństwa, z nadmiaru wrażeń, nowości, zmian, hałasu oraz z godzin oczekiwania na przyście rodzica. Są to doznania w pełni uzasadnione i dziecko potrzebuje czasu, by na nowo uporządkować swój świat. Pomoc dziecku w przystosowaniu się do przedszkolnej rzeczywistości można okazać poprzez swoją postawę. Łagodne, ale zarazem stanowcze okazanie kontroli nad sytuacją przekona dziecko, że krzywda mu się nie stanie. Natomiast dopuszczenie do tego, by silniejszy wybuch płaczu „ratował” dziecko od rozstania, może skutkować zagubieniem. Bardzo duże znaczenie dla dziecka ma słowność rodzica. Jeśli tato obiecał, że przyjdzie po obiedzie, to bardzo poważnym wykroczeniem jest naruszenie tej obietnicy. Wówczas dziecko może na długo stracić zaufanie, że ktokolwiek będzie pamiętał, aby przyjść po niego. Później żadne racjonalne argumenty nie przekonają go, że jest inaczej.

Opinia dziecka o przedszkolu kształtuje się w dużej mierze na podstawie jego własnych doświadczeń, ale nie bez znaczenia są słowa usłyszane bezpośrednio od najbliższych. Wszystko, co mówi się na temat jego oraz przedszkola, ma wpływ na to, jak on tam się czuje. Dlatego należy postarać się, by słyssał zdania wyważone, pełne spokoju i szacunku. Chociaż oczywiście w kwestii

przedszkolnego życia rodzic ma pełne prawo nie zgadzać się z pewnymi rzeczami i przeżywać rozmaite emocje – te bardziej negatywne wyrażać jednak należy pod nieobecność dziecka.

Sytuacje, które utrudnią dziecku adaptację

Podkreślanie walorów innych zajęć w opozycji do przedszkola: „Czemu masz zły humor, powinieneś się cieszyć, przecież nie idziesz dziś do przedszkola”, „W wakacje będzie fajnie, nie będziesz musiał chodzić do przedszkola”, „Bądź grzeczny z ciocią, bo będę musiała zaprowadzić cię do przedszkola”. Ryzykowne jest również zachęcanie do przedszkola w sposób sprzeczny z naszymi intencjami: „Jeszcze tylko dzisiaj i przez dwa dni nie będziesz chodził do przedszkola” – to tak, jakby mówić: „Przedszkole jest katogą, ale wytrzymaj jeszcze trochę” lub „Nie ma nic gorszego niż przedszkole”, a przecież zupełnie nie o takie opinie chodzi.

Niedopuszczalne jest, by ktokolwiek powiedział dziecku, że „W przedszkolu to dopiero cię nauczą”, „Za takie zachowanie pani od razu postawiłaby cię do kąta”. Jest to najzwyklejsze straszenie, po którym trudno się spodziewać, że nasza pociecha okaże entuzjastą.

Jak ułatwić dziecku adaptację w przedszkolu?

Nie przedłużaj pożegnania. Wystarczy całus na „do widzenia”, nawet jeśli dziecko trochę kaprysi. Długie przytulanie nie ułatwia sprawy. Dziecko wyczuwa, że mama jest zdenerwowana i zatroskana, więc samo też czuje się niepewnie.

Nie wypytuj szczegółowo dziecka, jak mu dziś było. Takie sytuacje nie są przyjemne. On nie chce już wracać myślami do przedszkola. Potrzebuje odprężenia i zmiany. Po paru godzinach można delikatnie zachęcić dziecko, by coś opowiedziało.

Nie ustępuj dziecku, które nie chce więcej iść do przedszkola. W tej materii trzeba być konsekwentnym. Nie wolno ustępować dziecku, które płacze i protestuje. Jeśli raz złamiesz się, pokażesz mu, że wystarczy głośno protestować, a mama i tata znajdą jakieś inne rozwiązanie, okres adaptacyjny będzie przeciągał się w nieskończoność.

Nie przekupuj dziecka. Nie obiecuj mu nowej zabawki lub słodyczy za to, że zostanie w przedszkolu i nie będzie płakało. Warto natomiast obiecać mu wspólne spędzenie czasu. Perspektywa jakiegoś miłego zajęcia z mamą lub tatą po powrocie do domu pocieszy je.

Czego rodzice robić nie powinni?

Straszyć dziecka przedszkolem: „Poczekaj no, już pani w przedszkolu nauczy cię porządku!”.

Posyłać do przedszkola dziecka, które nigdy dotąd nie zostawało bez mamy – taki początek skazany jest z góry na niepowodzenie.

Zaglądać po pożegnaniu do sali, by sprawdzić, czy dziecko się bawi. Jeśli nasza pociecha to zauważy, resztę dnia spędzi przy drzwiach, bo skoro mama zajrzała raz, to może jeszcze raz zajrzy.

Dzwonić do przedszkola z pytaniem, jak sobie radzi nasza pociecha. Zwykle jest tak, że rodzice niepokoją się dużo bardziej niż ich dzieci. Dziecko po 10-15 minutach rozczyta się wokoło i zaczyna bawić, za to mama bardzo zdenerwowana dzwoni kilkakrotnie do przedszkola, by się upewnić, jakie jest samopoczucie jej dziecka.

Nie poddawać się! Jeśli rodzice wzruszeni łzami bądź zdenerwowani tupaniem swojej latorośli zdecydują się zostawić dziecko „jeszcze tylko dzisiaj” w domu, jest to sygnał dla małego „inteligenta”, aby jeszcze bardziej demonstrować swoje niezadowolenie. Zwykle jest tak, że jedno ustępstwo rodzica sprawia, że wcześniej czy później dziecko postawi na swoim i zostanie w domu na dłużej.

Dlaczego warto, aby dzieci korzystały z edukacji przedszkolnej

Znacząca część możliwości intelektualnych człowieka kształtuje się w pierwszych latach życia.

Umiejętności, które małe dzieci wyniosą z przedszkola, zaowocują w szkole, a dzieci będą osiągać lepsze wyniki nauczania.

Uczestnictwo w grupie przedszkolnej stwarza, zwłaszcza jednak, szczególną okazję do rozwijania dojrzałości emocjonalnej (zgoda na dłuższe rozstanie z bliską osobą, akceptacja oczekiwania na swoją kolej, pokonywanie niepowodzeń, respektowanie poleceń, rozwijanie samodzielności); jednocześnie pozwala na budowanie pozytywnych relacji między rodziną a światem zewnętrznym.

Grupa rówieśnicza i nawiązywane w niej pod kierunkiem nauczyciela relacje stanowią bardzo sprzyjające środowisko do rozwoju umiejętności językowych, wzbogacania zasobu słów i jasnego formułowania swych myśli.

Wychowanie przedszkolne jest niezwykle cenną okazją do nabywania doświadczeń w trakcie zabawy, która jest dla dzieci intensywnym procesem uczenia się; pozwala wzbogacić wartości i doświadczenia wyniesione z domu o doświadczenia rówieśników.

Obecność dziecka w grupie przedszkolnej stwarza nauczycielom okazję do jego profesjonalnej obserwacji i ewentualnego zauważenia niepokojących zachowań czy niedostatku podstawowych umiejętności – nauczyciel może rozwijać i korygować zaburzone funkcje dziecka.

W przedszkolu można skutecznie kształtować gotowość dziecka do nauki szkolnej, przygotować je do uczenia się przez całe życie i przez to zapewnić mu lepsze szanse edukacyjne.



Piotr Gołdyn dyrektor ODN-u w Koninie; Barbara Jaworowicz konsultantka ODN-u w Koninie

Maria Skłodowska-Curie – „promotorką” nauk ścisłych

Od kiedy ustanowiono Nagrodę Nobla, kilkakrotnie jej laureatami byli Polacy. Dwukrotnie zaś zaszczyt ten spotkał Marię Skłodowską-Curie. Po raz pierwszy otrzymała ją w roku 1903 w dziedzinie fizyki, po raz drugi w roku 1911 w dziedzinie chemii. W roku 2011 przypada zatem setna rocznica przyznania M. Skłodowskiej-Curie Nagrody Nobla w dziedzinie chemii. Jeszcze w roku 2010 Sejm przyjął uchwałę ustanawiającą obecny rok Rokiem Marii Skłodowskiej-Curie, dając tym samym różnym środowiskom – w tym nauczycielom – okazję do promowania wiedzy o samej Skłodowskiej, a za jej przykładem również nauk ścisłych, ze szczególnym uwzględnieniem fizyki i chemii. Ideą przyjęcia takiej uchwały była chęć *oddania hołdu jednemu z najwybitniejszych naukowców naszych czasów, którego przełomowe odkrycia przyczyniły się do światowego rozwoju nauki.*

Większości Polaków (i chyba nie tylko) – gdy słyszą oni nazwisko Skłodowskiej-Curie – przychodzi na myśl odkrycia pierwiastków chemicznych oraz wspomniane wcześniej Nagrody Nobla. Jednakże, poza szczególnie zainteresowanymi, jej życie, jej praca i inne osiągnięcia nie są już tak powszechnie znane.

Maria Skłodowska urodziła się 7 listopada 1867 r. w Warszawie jako piąte dziecko Władysława Skłodowskiego i Bronisławy Skłodowskiej z Boguskich. Jej rodzice wywodzili się z drobnej szlachty pieczętującej się herbem Dołęga. Ojciec Marii był nauczycielem matematyki i fizyki oraz dyrektorem gimnazjów męskich (kolejno dwóch) w Warszawie, matka zaś prowadziła pensję dla dziewcząt wywodzących się z dobrych domów. Zmarła, kiedy Maria miała 11 lat.

Naukę rozpoczęła w pensji prowadzonej przez matkę, później uczęszczała do gimnazjum dla dziewcząt. Edukację na tym poziomie ukończyła z wyróżnieniem w 1882 r. Po roku beztrudnego przebywania na wsi, u ziemiańskiej rodziny ojca, wróciła do Warszawy i będąc przy boku ojca, dorabiała, udzielając korepetycji. Zawarła wówczas umowę z siostrą Bronisławą, że będzie finansowo wspierać jej edukację medyczną w Paryżu, w zamian za takie samo wsparcie dla niej za dwa lata. W związku z tym została guwernantką. Najpierw w Krakowie, później u ziemiańskiej rodziny Żórawskich, gdzie z wzajemnością zakochała się w Kazimierzu Żórawskim. Niestety rodzice Kazimierza uznali ten związek za mezalians

i do ślubu nie dopuścili. Zresztą sam Kazimierz nie miał odwagi przeciwstawić się woli rodziców. Maria straciła posadę i zmuszona była przenieść się do Sopotu. Pracowała u rodziny Fuchsów, również jako guwernantka.

W roku 1891 przenieśli się do Paryża, do siostry i tam jako pierwsza kobieta w historii zdała egzaminy z fizyki i chemii i została studentką Sorbony. Po dwóch latach nauki uzyskała licencjat z fizyki, w po następnym roku również z matematyki.

W roku 1894 poznała swojego przyszłego męża Pierre'a Curie, który był wówczas doktorantem w laboratorium Becquerela. Rok później została jego żoną. Z małżeństwa tego przyszły na świat dwie córki: Irène (1897) i Eve (1904). Dzięki wsparciu męża Maria podjęła studia doktoranckie. Pracując nad rudą uranową, doprowadziła do wydzielenia dwóch nowych pierwiastków – radu i polonu, za co otrzymała w 1903 r. Nagrodę Nobla.

W 1906 roku w wypadku ginie jej mąż. Rada wydziału pozwalała jej prowadzić laboratorium, którego kierownikiem był Pierre Curie. W 1911 roku zabrakło dwóch głosów, aby Maria Skłodowska-Curie mogła zostać jednym z czterdziestu członków prestiżowej Akademii Francuskiej i – co jeszcze bardziej istotne – jedyną kobietą w tym gronie. Jedną z hipotez, która próbuje tłumaczyć tę porażkę, jest ksenofobiczna postawa Francuzów wobec cudzoziemców. Potwierdzają ją w pewien sposób późniejsze wydarzenia z życia prywatnego Skłodowskiej, która w 1911 roku uwikłała się w romans z żonatym mężczyzną. Francuzi podejrzewali ją również, że jest Żydówką. Skłodowska była bowiem zdeklarowaną ateistką, a jej drugie imię brzmiało Salomea, które we Francji kojarzone było z Salome, imieniem noszonym przez kobiety żydowskie.

Po otrzymaniu drugiej Nagrody Nobla udało się jej dzięki wsparciu władz francuskich utworzyć Instytut Radowy. W czasie I wojny światowej Skłodowska-Curie stanęła na czele wojskowej komórki medycznej, która organizowała stacje rentgenowskie. Po zakończeniu działań wojennych nadal stała na czele Instytutu Radowego w Paryżu oraz podejmowała działania w celu zakładania instytutów leczenia nowotworów. Pierwszy powstał w 1932 r. w Warszawie. Zmarła 4 lipca 1934 r. w Passy, na białaczkę. Prawdopodobnie przyczyną cho-



roby były zbyt duże dawki promieniowania, które wchłaniał jej organizm w czasie badań promieniotwórczych.

Badania, które prowadziła Maria Skłodowska-Curie, miały ogromny wpływ na rozwój nauki. Podczas badań soli uranu uczona doszła do wniosku, że wykazuje ona większą aktywność promieniotwórczą, niż wynikało to z zawartości w nich uranu i toru. Niektóre z nich wykazywały aktywność 3 albo 4 razy większą, aniżeli wynikało to z obliczeń dla uranu. Do obserwacji i pomiarów służyły jej własnoręcznie skonstruowane przyrządy pomiarowe, za pomocą których można podać dokładnie zmierzone wartości prądu jonizacji powietrza wywołanej promieniowaniem. Pojawiło się przypuszczenie, że minerały te zawierają silniejsze od dotychczas znanych pierwiastki promieniotwórcze. W roku 1911 Maria Skłodowska-Curie otrzymała drugą Nagrodę Nobla z dziedziny chemii – za pracę nad chemicznymi i fizycznymi właściwościami polonu i radu, za metody wyodrębniania, oczyszczania i pomiaru aktywności pierwiastków promieniotwórczych. Wprowadziła do fizyki pojęcie „promieniotwórczość”.

Odkrycie promieniotwórczości dało początek radio-chemii, radiologii oraz radioterapii. Radiodiagnostyka i radioterapia to dwie dziedziny medycyny nieodzowne w walce z rakiem. Nauka o promieniotwórczości stała się podstawą do badań jądra atomowego. Znalazła zastosowanie w wielu dziedzinach życia w przemyśle, medycynie, rolnictwie, ochronie środowiska i geologii.

„Łatwo zrozumieć, jak bardzo cenne jest dla mnie przekonanie, że odkrycie nasze stało się dobrodziejstwem ludzkości, nie tylko przez swoją wartość naukową, ale także dlatego, że dzięki niemu można zmniejszyć cierpienie ludzkie i leczyć straszliwą

chorobę. Jest to wspaniała nagroda za lata naszego wysiłku” (Maria Skłodowska-Curie). W 1905 roku chirurg Robert Abbe dzięki naświetlaniu kontaktowemu po raz pierwszy wyleczył histologicznie stwierdzonego raka szyjki macicy.

Oprócz pracy naukowej Maria Skłodowska-Curie angażowała się także w pracę nauczycielską. W 1907 roku założyła wraz z przyjaciółmi Spółdzielnię. Była to szkoła, w której wielu ówczesni uczeni rodzice uczyli swoje dzieci. Podczas zajęć stosowali nowatorskie metody nauczania oparte na doświadczeniu i obserwacji przyrody. Uczniowie poprzez zabawę poznawali tajniki „prawdziwej” nauki. Szkoła istniała dwa lata. Uczęszczało do niej dwanaścioro dzieci.

Rok 2011 jako Rok Marii Skłodowskiej-Curie stał się doskonałą okazją do podjęcia działań zmierzających do promowania wiedzy o Skłodowskiej, ale także wiedzy z zakresu fizyki i chemii. W działania te włączyła się również Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Koninie. Z inicjatywy senatora Ireneusza Niewiarowskiego (fundatora pamiątkowej tablicy w Passy) i przy współpracy z Telewizją Konin i innymi lokalnymi mediami planowane są konkursy dla uczniów wszystkich typów szkół dotyczące właśnie osoby Marii Skłodowskiej-Curie. Uczniowie szkoły podstawowej będą mogli wykazać się wiedzą na temat tej wielkiej polskiej uczoney, biorąc udział w konkursach plastycznych. Uczniowie szkół

gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych sprawdzą swoje wiadomości o Skłodowskiej w trzyetapowym konkursie wiedzy. Wszystko po to, aby w ten sposób lepiej poznać tę postać.

Przewidziany jest również konkurs dla nauczycieli – i to nie tylko fizyków i chemików: do konkursu mogą przystąpić wszyscy chętni nauczyciele. Zadaniem konkursowym dla nauczycieli będzie przygotowanie scenariusza lekcji z dowolnej dziedziny wiedzy poświęconego Marii Skłodowskiej-Curie.

Szczegóły harmonogram konkursów oraz regulaminy znajdują się na stronie www.odnkonin.pl w zakładce: Rok Marii Skłodowskiej-Curie.

MARIA SKŁODOWSKA-CURIE

Zestaw literatury dostępnej w zbiorach Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Koninie

WYDAWNICTWA ZWARTE

AUTOBIOGRAFIA / M. Skłodowska-Curie. – Wyd. 2. – Warszawa: PWN, 1960 Sygn.: 4396

KORESPONDENCJA Marii Skłodowskiej-Curie z córką Ireną; 1905-1934: wybór / M. Skłodowska-Curie, I. Joliot-Curie; przeł. z fr. K. Dolatowska. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1978; Sygn.: 26492

MARIA Curie / E. Curie; z fr. przeł. H. Szyllerowa. – Wyd. 15. – Warszawa: PWN, 1979; Sygn.: 28479

MARIA Skłodowska-Curie / F. Giroud Françoise; tł. [z fr.] Janina Pałęcka. – Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1987; (Biografie Sławnych Ludzi) Sygn.: 48883

MARIA Skłodowska-Curie / O. Wolczek. – Warszawa: Interpress, 1975; Sygn.: 17560

MARIA Skłodowska-Curie i promieniotwórczość / J. Hurwic. – Warszawa: Wydawnictwo Edukacyjne Zofii Dobkowskiej, 1993; Sygn.: 60761

MARIA Skłodowska-Curie i rad / S. Parker; tł. z ang. A. Niezgoda. – Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, 1992; Sygn.: 59193

MARIA Skłodowska-Curie: kobieta, która zmieniła dzieje nauki / P. Steele; tł. H. Pawlikowska-Gannon. – Warszawa: Wydawnictwo MWK, 2010; Sygn.: 93192

RODZINA Curie / D. Brian; tł. z ang. J. Hensel. – Warszawa: Wydawnictwo AMBER, 2005; Sygn.: 86008

WKŁAD Marii Curie-Skłodowskiej do nauki: szkice monograficzne / red. A. Dorabalska i in. – Warszawa: PWN, 1954; Sygn.: 1930

ZE WSPOMNIENÍ o Marii Skłodowskiej-Curie / H. Skłodowska-Szalay. – Warszawa: „Nasza Księgarnia”, 1958 Sygn.: 2989

ŻYCIE Marii Curie / S. Quinn; tł. z ang. A. Soszyńska. – Warszawa: Prószyński i S-ka, 1997; Sygn.: 68703

ARTYKUŁY Z CZASOPISM

CO SPRAWIA, że Marię Skłodowską-Curie uznaje się za kobietę niezwykłą? Projekt edukacyjny / Katarzyna Czyszkowska // Chemia w szkole. – 2011, nr 1, s. 34-40

CURIE do Skłodowskiej: Jesteśmy niewolnikami: chemia miłości, miłość chemii / P. Curie // Gazeta Wyborcza. – 2009, nr 301, dod. Duży Format nr 50, s. 22-24

KŁOPOT z panią Skłodowską / A. Krajewski // Newsweek Polska. – 2010, nr 53, s. 48-50

KOBIETY niezwykle (Scenariusz widowiska poświęconego Marii Skłodowskiej-Curie) / R. Wojtal // Biblioteka w Szkole. – 2002, nr 3, s. 27-29

LEKCJA chemii w Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie / M. Sobieszczak-Marciniak // Chemia w Szkole. – 1998, nr 1, s. 30-32

MADAME Curie miała ważne romanse / Márta Mészáros // Gazeta Wyborcza. – 2011, nr 27, dod. Duży Format nr 4, s. 18-19

MARIA Curie i nagroda Nobla / K. Blanc // Nauka Polska. – 2000, T. 9, s. 39-50

MARIA Curie, moja matka / I. Joliot-Curie // Nauka Polska. – 1998, T. 7, s. 14-46

MARIA Skłodowska-Curie (inscenizacja) / A. Drozd-Starkłowa // Wychowawca. – 1995, nr 7/8, s. 19-21

MARIA Skłodowska-Curie i Piotr Curie w Panteonie / J. Hurwic // Fizyka w Szkole. – 1995, nr 5, s. 313-314

MARIA Skłodowska-Curie – życie i dorobek naukowy. Scenariusz lekcji dla gimnazjum / Katarzyna Czyszkowska // Chemia w Szkole. – 2011, nr 1, s. 30-33

MARIA Skłodowska-Curie. Wkład w rozwój nauki / Witold Waclawek, Maria Waclawek // Chemia w Szkole. – 2011, nr 1, s. 14-23

MIŁOŚĆ fantomów / Bartosz Staszczyszyn // Tygodnik Powszechny. – 2006, nr 50, dod. s. 7

TURYSTYKA i sport w życiu Marii Skłodowskiej-Curie: (w 130 rocznicę urodzin wielkiej Polki) / M. Rotkiewicz // Kultura Fizyczna. – 1998, nr 1/2, s. 4-10

WIEKOWY jubileusz / H. Kołodziejczyk // Chemia w Szkole. – 1998, nr 1, s. 5-9

WZORCE osobowe w nauczaniu historii: (na przykładzie Marii Skłodowskiej-Curie) / M. Hoszowska // Wiadomości Historyczne. – 1999, nr 2, s. 92-97

ZNACZENIE odkrycia polonu i radu dla rozwoju fizyki / Z. Wilhelmi // Fizyka w Szkole. – 1999, nr 1, s. 4-11

Opracowała Aleksandra Czajkowska

Wioletta Poturała konsultantka ODN-u w Koninie

O Miłoszu w Internecie

Z okazji ogłoszonego przez Sejm RP **ZROKU MIŁOSZA** upamiętniającego przypadającą w 2011 roku setną rocznicą urodzin poety warto przyjrzeć się, z jakich materiałów może skorzystać nauczyciel i globalnej sieci internetowej. W tym wypadku Internet będzie służył nam jako cenne źródło materiałów dydaktycznych i źródło inspiracji do tworzenia własnych scenariuszy lekcji lub imprez okolicznościowych.

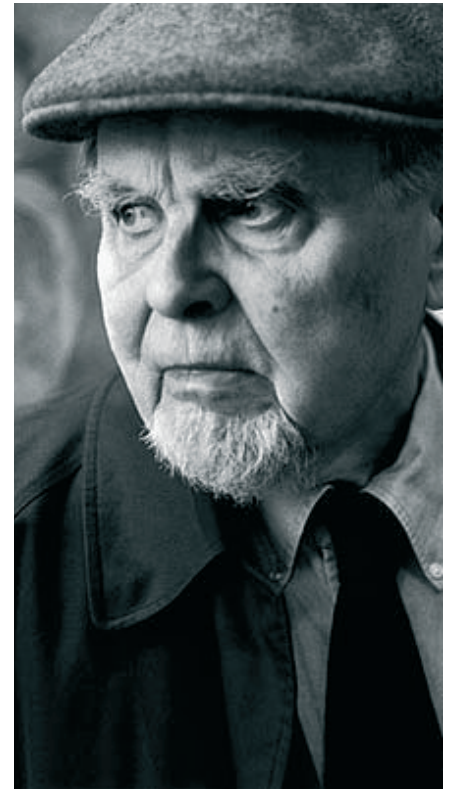
Typowo jubileuszowy charakter ma witryna <http://www.milosz365.pl>, która powstała z inicjatywy Instytutu Książki. Strona rejestruje wszelkie projekty związane z Rokiem Miłosza, czyli nowe wydania książkowe, konferencje, dyskusje, poświęcone pocie wystawy, organizowane w Polsce i za granicą. Według autorów najważniejszym punktem obchodów będzie druga edycja Festiwalu Miłosza w Krakowie, który odbędzie się od 9 do 15 maja 2011 r.

Co znajdziemy na omawianej stronie? Umieszczono tam ogólne informacje o poecie i rocznicowych obchodach, kalendarium, biografię, bibliografię, wspomnienia, debaty, konferencje, koncerty, wieczory poetyckie. Wśród zebranych tekstów mamy wybór wierszy, fragmenty wywiadów, recenzje i interpretacje. W galerii i dziale multimediów zgromadzono wiele zdjęć i archiwalnych nagrań telewizyjnych. Autorzy podkreślają wiarygodność zebranych materiałów, gdyż korzystano m.in. z zasobów Wydawnictwa Znak, zbiorów Bibliote-

ki Jagiellońskiej oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Krakowie, Wydawnictwa Dolnośląskiego i Instytutu Badań Literackich.

Kolejnym niezastąpionym źródłem informacji o naszym nobliście jest istniejąca w sieci od kilku lat witryna Znak <http://www.znak.com.pl/milosz>. Także w tym wypadku nie powinniśmy mieć żadnych wątpliwości co do jakości prezentowanego materiału. Tytuł omawianej strony brzmi „OFICJALNA STRONA INTERNETOWA CZESŁAWA MIŁOSZA”, a znajduje się ona na serwerze Społecznego Instytutu Wydawniczego „Znak”, instytucji, której zasług w popularyzacji szeroko pojmowanej humanistyki w najlepszym wydaniu jesteśmy wszyscy świadomi. Konsultantem naukowym projektu jest Jerzy Ilg, tej postaci również nie trzeba znawcom literatury przedstawiać. Warto dodać, że ten obszerny serwis o jednym z najpopularniejszych polskich pisarzy nie jest jedynym przygotowanym przez Znak, gdyż na stronie głównej wydawnictwa znajdziemy również linki do stron poświęconych np. Tischnerowi i Dawisowi.

Witryna Miłosza jest niezwykle obszerna i na pewno na początek na pochwałę zasługuje czytelne rozwiązanie kwestii nawigacji ułatwiające użytkownikowi przemieszczanie się po zgromadzonych materiałach. Oczywiście naszą wirtualną podróż powinniśmy zacząć od **Życiorysu** poety uzupełnionego fotografiami z różnych eta-



pów życia; wiele z nich pochodzi z rodzinnych zbiorów Miłosza (szkoda tylko, że nie ma możliwości ich powiększenia). Kolejna podstrona nosi tytuł **Wypowiedzi o poecie** i zawiera bardzo ciekawy wybór opinii ludzi związanych z nauką i kulturą na temat Miłosza. Każdy z głosów – a zabrały go takie indywidualności jak: J. Brodski, W. Gombrowicz, S. Heaney, S. Barańczak i inni – wskazuje na inne walory twórczości, czy to etyczne, czy też estetyczne, omawianego artysty. Dział **Opracowania** to raj dla badaczy i wnikliwych czytelników naukowych rozpraw. Ewementem na skalę polskiego Internetu jest publikacja w postaci elektronicznej tytułu znakomitych rozpraw i analiz stanowiących klasykę dla chcących poznać twórczość Miłosza. 16 opracowań, jak pisze autor witryny, stanowi **wybór reprezentatywny dla dotychczasowych badań literackich, można tu odnaleźć prace, które miały w recepcji dzieła Miłosza znaczenie szczególne, teksty autorów, którzy piszą o Miłoszu od lat w sposób niezwykle celny i głęboki. Warto zaznaczyć obecność głosów nie tylko polskich.** Dalsza wędrówka po witrynie Miłosza przynosi spotkanie z **Wywiadami**, jakich poeta udzielał z różnych okazji i różnymi interlokutorami. Dotyczą także całego wachlarza tematów – poczynając od własnej biografii, po głębokie rozważania o etyce, polityce czy kulturze. Kolejny link nosi nazwę **Recenzje książek** i stanowi przegląd ciekawych, często zaskakujących recenzji utworów Miłosza, jak choćby ta

Strona główna Czesław Miłosz Rok Miłosza 2. Festiwal Miłosza Organizatorzy Program Miłosz Kontakt Press room

Strona główna Czesław Miłosz

Czesław Miłosz

Każdy Jego nowy wiersz to było dla nas święto, niespodzianka, podarunek, temat do długich rozmów z przyjaciółmi i zaproszenie do rozmyślenia w samotności.
Wisława Szymborska

Biografia

ur. 30 czerwca 1911 r. w Złotej Górze na Litwie. Poeta, prozaik, esesista, tłumacz. Laureat nagrody Nobla w roku 1980 i wielu innych prestiżowych nagród literackich, tłumaczony na czterdzieści dwa języki. Doktor honoris causa wielu uniwersytetów w USA i w Polsce, honorowy obywatel Litwy i miasta Krakowa.

Zakończył i uniwersytecką młodzież spędził w Wilnie, tam również debiutował jako poeta, okupację niemiecką...

Wspomnienia

Śmierć starego króla
Od dłuższego już czasu ludziami, którzy mieli Czesława Miłosza, nazywało się pytanie, jak to będzie, kiedy Miłosz zabraknie. On zaś trzymał się mocno, nadal oddając się piśmiarstwu w Krakowie, w wieku dziesięćdziesięciu paru lat, w mieszkaniu, w którym miałem zaszczyt odwiedzić go dwukrotnie.

Za pierwszym razem nie opuszczał łóżka, zbyt słaby, aby uczestniczyć w konferencji zorganizowanej na jego cześć...

Za pierwszym razem nie opuszczał łóżka, zbyt słaby, aby uczestniczyć w konferencji zorganizowanej na jego cześć...

Aktualności

Miłosz ze słuchu
W serwisie Polskiego Radia poświęconym Czesławowi Miłoszowi można już wysłuchać całej serii audycji o Nobliście. Obok starszych materiałów...

„Miłosz Jazz Project”
Poeta Czesław Miłosz, w wykonaniu solistów do muzyki klasycznej i jazzowej, jest propozycją uczczenia poety w Białymostku, w związującym z latami Roku Miłosza. Projekt chce zrealizować miejscowe Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Działalności Muzycznej...

Bibliografia • Teksty • Galeria • Multimedia •


Spółeczny Instytut Wydawniczy Znak www.znak.com.pl

OFICJALNA STRONA INTERNETOWA

Czesława Miłosza

30.06.1911 – 14.08.2004

WSPOMNIENIE O MIŁOSZU	KSIĄŻKI W ZNAKU
ŻYCIORYS	DZIEŁA ZEBRANE
WYPOWIEDZI O MIŁOSZU	TEKSTY
OPRACOWANIA	RĘKOPISY
WYWIADY	PLIKI MP3
RECENZJE	BIBLIOGRAFIA
WYDAWNICTWO ZNAK	MIESIĘCZNIK "ZNAK"



Copyright by Wydawnictwo Znak, 2001. Wybór i układ tekstów Lukasz Stadnicki. Konsultacja: Jerzy Illg. Webmaster: Piotr Piondziałek. Koncepcja graficzna: Olgierd Chmielewski.

M. Stali dotycząca debiutanckiego tomiku *Trzy zimy* odczytanego w pięćdziesiąt lat po publikacji. Znajdziemy tu także wypowiedzi na temat najnowszych tekstów noblisty, np. tomu *To*.

Pomijając z marketingowego punktu widzenia rzecz konieczną, czyli autoreklamy „Znaku”, dochodzimy do tego, co najbardziej mnie urzekło w omawianej witrynie, czyli tekstów Miłosza. Choć autor zastrzeżę, że zbiór jest niewielki i znaleźć tu można teksty od dawna obecne w szkolnych antologiach, to i tak porównanie z dostępnymi w tradycyjnych podręcznikach wyborami wypada imponująco. Warto zaznaczyć, że kształt elektronicznego zbioru zyskał akceptację Miłosza, jest chroniony prawami autorskimi i nie można go w żaden sposób powielać w Internecie bez zgody autora – informację o tym znajdziemy na omawianej stronie i trzeba ją młodzieży koniecznie podkreślić.

Całość podzielono na wybór poezji i eseistyki. Tę ostatnią tworzy 7 fragmentów z następujących książek Miłosza: *Zniewolony umysł*, *Rodzinną Europą*, *Szukanie ojczyzny*, *Życie na wyspach*. O ile dwa pierwsze tytuły rzeczywiście od dawna były obecne w podręcznikowych wyborach, to kolejne reprezentują znacznie nowsze teksty Miłosza i mogą stanowić inspirujący przyczynek do dyskusji choćby na temat ojczyzny, wykorzenienia, ocen ubiegłych stuleci i sądów na temat sztuki i artysty.

Zbiór poezji natomiast tworzą 34 wiersze oraz cały tomik *Świat* (*Poema naiwne*), czyli łącznie 54 utwory. Oddajmy głos autorowi witryny: *Ogólną zasadą tego wyboru*

było przedstawienie właśnie tych wierszy Miłosza, które znalazły sobie drogę do powszechnej świadomości literackiej kilku już pokoleń czytelników, które stanowią też niezaprzeczalnie część polskiego dziedzictwa kulturowego. Ponadto wydało się ważne i ciekawe przedstawienie również najnowszej, sumującej dotychczasowe doświadczenia i patrzącej na nie z nowej perspektywy, poezji Miłosza (...).

Ilustracją procesu twórczego może być ogląd zeskanowanych rękopisów poety; niektóre z nich – jak *Campo di Fiori* – zaskakują pewnością pióra, inne zaś, pełne

skreśleń, dopisków i rysunków, pokazują żmudną pracę nad słowem, choćby autografy *Pożegnania* i *Krainy poezji*. Na koniec wizyty na stronie Miłosza możemy wysłuchać nagrań 10 utworów recytowanych przez samego autora w formacie mp3. Oczywiście jak na porządne opracowanie przystało, nie zabrakło również bibliografii podmiotowej i przedmiotowej. Tu znajdziemy twórczość Miłosza podzieloną na poematy i tomy poetyckie, ważniejsze wybory poezji, powieści, eseje i szkice literackie, podręczniki, przekłady i prace edytorskie. Są też edycje zagraniczne dzieł Miłosza. Wreszcie obszerny blok opracowań podzielony na dwie grupy: opublikowane przed ogłoszeniem Literackiej Nagrody Nobla (w układzie chronologicznym) i po tej dacie (w układzie alfabetycznym). Nie muszę dodawać, że powyższe informacje będą również niezwykle pożyteczne dla wszystkich tych, którzy na egzaminie wewnętrznym wybiorą twórczość Miłosza jako przedmiot swoich egzaminacyjnych rozważań.

Zainteresowanym tematyką Miłosza można polecić jeszcze jedno miejsce w sieci, choć nieopatrzone określeniem „oficjalne”, bo to zarezerwowano do dwóch wcześniej omawianych witryn. Obchody 100. rocznicy urodzin poety znalazły swój wyraz na stronie <http://www.rokmiłosza.pl>. Tak jak i w poprzednio omawianych przypadkach autorzy umieścili na niej życiorys pisarza, dzieła, bibliografię, kalendarium i ciekawostki. Nieco rażą przeszkadzające w czytaniu reklamy rozmaitych produktów oraz linki do popularnych portali społecznościowych, ale pewne informacje na pewno wzbogacają obraz noblisty i odnotowują przedsięwzięcia podejmowane w celu uczczenia jubileuszu.

Rok Miłosza

2011 rok obchodów 100. rocznicy urodzin poety

Home | Życiorys | Dzieła | Bibliografia | Kontakt | Wiadomości | Świat | Polska | Oglądaj | Kalendarium

Nowy Opel Astra Sports Tourer
Zobacz z bliska

Szukaj

Rok Miłosza na Facebooku
Lubię to!

Liczba osób, które lubią Rok Miłosza: 62.

Joanna, Karina, Irena, Ewa, Anna, Karolina

Festiwal „Wielkie Księstwo Poezji” w Mińsku
Dodaj/a artykuł o 20 lutego 2011

Wrzesień 15, 2011 to Wrzesień 17, 2011 | w dniach 15-17 września 2011 roku w Mińsku na Białorusi odbywać się będzie festiwal „Wielkie Księstwo Poezji” - trzynieczne spotkanie poetów, tłumaczy i wydawców, wybitnych postaci życia intelektualnego Polski, Litwy, Białorusi i Ukrainy, poświęcone twórczości Czesława Miłosza i wydaniom jego dzieł. Muzeum Literatury jest współorganizatorem festiwalu obok Instytutu Polskiego w Mińsku, Ambasady RP w Mińsku oraz białoruskiego oddziału PEN Clubu i wydawnictwa „LOGWINOW”. W trakcie festiwalu zostanie otwarta wystawa „Czesław Miłosz”, przygotowana przez Muzeum Literatury z okazji 100. rocznicy urodzin Poety.

Źródło: Muzeum Literatury

Brak komentarzy

Tagi: Ambasada RP w Mińsku, Białorusi, Białorusi, festiwal, Instytut Polski w Mińsku, Litwy, Mińsk, Miłosz 2010, Muzeum Literatury, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, PEN Club, Polski, Rok Miłosza, spotkanie poetów, spotkanie tłumaczy, spotkanie wybitnych postaci życia intelektualnego, spotkanie wydawców, twórczość Czesława Miłosza, ukraina, ukraiński, wielkie księstwo poezji, LOGWINOW

Lidia Kantek konsultantka ODN-u w Koninie

Szkolnictwo zawodowe w Polsce

(relacja uczestnika ogólnopolskiej konferencji)

W czwartek 3 lutego 2011 roku w Warszawskim Domu Technika NOT odbyła się konferencja na temat „Szkolnictwo zawodowe w Polsce – organizatorzy i beneficjenci”. Konferencję zorganizował Komitet Naukowo-Techniczny FSNT-NOT Doskonalenia Kadr wspólnie ze Związkiem Rzemiosła Polskiego i Stowarzyszeniem Upowszechniania Komputerowych Systemów Inżynierskich „ProCAX”. Patronat nad konferencją objęli Minister Edukacji Narodowej i Ministerstwo Gospodarki. Konferencja odbyła się w ramach XXIV Kongresu Techników Polskich, nad którym patronat honorowy objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Pan Bronisław Komorowski.

Celem konferencji była analiza aktualnego stanu i kierunków rozwoju szkolnictwa zawodowego w Polsce.

Patronem medialnym konferencji były „Perspektywy”, organizator Ogólnopolskiego Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych – najlepsze licea i technika, a także „Przegląd Techniczny – Gazeta Inżynierska”, najstarsze polskie czasopismo ukazujące się od 1866 roku.

Szkoły ponadgimnazjalne naszego miasta reprezentowane były przez panów Jacka Papisa i Jerzego Nowaka, obaj z Zespołu Szkół Górniczo Energetycznych w Koninie oraz Lidie Kantek, konsultantkę ODN-u w Koninie, nauczycielkę wyżej wymienionej szkoły i autorkę niniejszego artykułu.

Konferencję otworzyła powitaniem wszystkich uczestników prezes FSNT-NOT Ewa Mańkiewicz-Cudny, po czym wręczono nagrody – medale laureatom konkursu „Młody innowator”. Referat wprowadzający, a dotyczący działalności Komitetu przedstawił – prof. dr hab. inż. Włodzimierz Miszański, przewodniczący Komitetu Naukowo-Technicznego FSNT-NOT Doskonalenia Kadr.

Nas najbardziej interesowało zapowiadane wystąpienie Ewy Konikowskiej-Kruk, dyrektora Departamentu Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego MEN, która miała przedstawić propozycje rozwiązania perspektywicznych w obszarze szkolnictwa zawodowego. Niestety pani dyrektor nie przybyła osobiście, przysłała w zastępstwie swojego przedstawiciela w osobie pana Jacka Falkowskiego, który pokrótce omówił proponowane zmiany w kształceniu zawodowym.

Jacek Falkowski swoje wystąpienie rozpoczął od zwrócenia uwagi na bardzo waż-

ny postulat: **szkoła zawodowa musi stać się szkołą pozytywnego wyboru, w której kształcenie ogólne jest tak samo ważne jak kształcenie zawodowe.** Następnie przedstawił zasadność modernizacji kształcenia zawodowego. Powinno ono spełniać następujące cele:

- dostosowanie oferty edukacyjnej do potrzeb zmieniającego się rynku pracy,
- uelastycznienie oferty kierunków kształcenia,
- poprawa jakości kształcenia i zdawalności egzaminów zawodowych,
- otwarcie na potrzeby uczniów niepełnosprawnych.

W ramach modernizacji kształcenia zawodowego zostaną wyodrębnione kwalifikacje możliwe do nabycia w formach szkolnych i pozaszkolnych, których potwierdzenie będzie możliwe w systemie zewnętrznych egzaminów zawodowych. Kwalifikacje te zostaną opisane w nowych podstawach programowych kształcenia w zawodach jako zasób wiadomości, umiejętności i postaw wyodrębniony z określonego zawodu, pozwalający na samodzielne wykonywanie zadań zawodowych. Bardzo ważnym działaniem w zakresie dobrego przygotowania młodzieży do wejścia na rynek pracy jest współpraca szkół z pracodawcami, ich organizacjami, stowarzyszeniami zawodowymi i samorządami gospodarczymi. Dlatego też udział pracodawców jest niezbędny do funkcjonowania ośrodków egzaminacyjnych zapewniających rzeczywiste warunki środowiska pracy.

Propozycje wprowadzenia zmian do organizacji przeprowadzania egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe będą polegać głównie na możliwości oddzielnego potwierdzenia przez ucznia w procesie kształcenia każdej wyodrębnionej z zawodu kwalifikacji i uzyskania przez niego dokumentu w postaci certyfikatu potwierdzającego określoną kwalifikację. Po potwierdzeniu wszystkich wyodrębnionych kwalifikacji w zawodzie absolwent szkoły uzyska dyplom oraz suplement do dyplomu.

Edukacja w szkole ponadgimnazjalnej prowadzącej kształcenie zawodowe, w tym również w trzyletniej zasadniczej szkole zawodowej, będzie polegała na integracji kształcenia ogólnego i kształcenia zawodowego poprzez:

- zamknięcie rozpoczętego w gimnazjum cyklu kształcenia ogólnego,
- rozpoczęcie – od klasy pierwszej zasadniczej szkoły zawodowej – kształcenia



praktycznego u pracodawców,

- przygotowanie uczniów technikum do przystąpienia do maturalnych egzaminów pisemnych na poziomie rozszerzonym z co najmniej dwóch przedmiotów.
- Ogólna liczba godzin na kształcenie praktyczne w szkolnych planach nauczania nie będzie mogła być niższa niż 60% w zasadniczej szkole zawodowej oraz 50% w technikum, z ogólnej liczby godzin przeznaczonych na kształcenie zawodowe.

Stan aktualny szkolnictwa zawodowego w Polsce miał przedstawić Mieczysław Nowotniak, zastępca dyrektora Biura Edukacji m.st. Warszawy. Piszę „miał”, ponieważ przedstawił tylko stan szkolnictwa zawodowego w Warszawie. W swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na fakt, że liczba uczniów w kształceniu zawodowym ciągle rośnie i są to uczniowie coraz zdolniejsi (potwierdza to większa zdawalność egzaminów zewnętrznych zawodowych – ponad 70%).

O tym, jakie cechy powinien posiadać absolwent, mówił z punktu widzenia potencjalnego pracodawcy na przykładzie firmy Elektrotim S.A. Wrocław Andrzej Diakun, prezes tegoż przedsiębiorstwa. Na naszych absolwentach nie pozostawił dosłownie suchej nitki. Stwierdził, że nie mają oni podstawowej wiedzy do orientacji w zawodzie. Mają kłopoty z podstawowymi pojęciami z matematyki (algebra, statystyka), dysponują niewielką wiedzą na temat prawa czy podstaw ekonomii. Nie potrafią myśleć analitycznie oraz komunikować się – i to zarówno w mowie jak i w piśmie, nie mówiąc o bardzo słabej znajomości języków obcych. Aby zapobiec takiemu stanowi w przyszłości, należy w szkołach położyć większy nacisk na motywowanie młodzieży do osiągnięcia sukcesu w życiu, uczyć, jak ważna jest praca zespołowa i umiejętność uzasadniania swoich racji. Z punktu widzenia pracodawcy absolwent powinien osiągnąć odpowiednie kompetencje i wykształcić właściwe postawy w następujących

obszarach:

- system wartości,
- motywacje,
- kompetencje społeczne,
- profil psychologiczny (czy pasuje do stanowiska, które chce zajmować),
- wiedza,
- umiejętności.

Podsumowując konferencję, mogę stwierdzić, że jednym z najważniejszych wyzwań stojących przed polską oświatą jest położenie większego nacisku na dobre przygotowanie fachowe – tak w systemie szkolnym, jak i w ramach systemu przekwalifikowań, tj. edukacji ustawicznej. Wymaga to szczególnej mobilności i zdolności do re-

agowania na potrzeby rynku pracy przez szkolnictwo zawodowe oraz prowadzące je jednostki samorządów terytorialnych.

BIBLIOGRAFIA

- *Założenia projektowanych zmian – Kształcenie zawodowe i ustawiczne – informator*
- www.men.gov.pl

Mariusz Kaczyński nauczyciel Zespołu Szkół Technicznych w Kole

OCALENI OD ZAPOMNIENIA...

Wizerunki zasłużonych dla kultury mieszkańców Wielkopolski Wschodniej (4)

Wojciech z Brudzewa (1445-1495)

– astronom i matematyk, wybitny przedstawiciel myśli humanistycznej w Polsce

Wojciech z Brudzewa, czołowy przedstawiciel krakowskiej szkoły matematyczno-astronomicznej, urodził się w 1445 r. jako syn mieszczanina brudzewskiego, Stefana. Po ukończeniu nauki w miejscowej szkole elementarnej skierował swe kroki do pobliskiego Kalisza. Działała tam od początku XV w. przy kolegiacie Najświętszej Marii Panny szkoła, do której nauczycieli z Akademii Krakowskiej brano. Po jej ukończeniu Brudzewski wyjechał do Krakowa. Tutaj 25 sierpnia 1468 r. wpisał się w poczet studentów Uniwersytetu, przeżywającego wówczas okres swojej świetności. W grudniu 1470 r., po wcześniejszym przerobieniu jedenastu lektur przewidzianych programem stopnia niższego, uzyskał bakalaureat. Nie podjął jednak pracy jak większość bakałarzy, ale rozpoczął studia na wyższym poziomie. Po uzyskaniu magisterium (w końcu 1473 lub w początkach 1474 r.) mógł już samodzielnie prowadzić zajęcia ze studentami. Uposażenie początkującego magistra było niewysokie, dlatego też poszukiwał on dodatkowych zajęć. W okresie między 1474 a 1476 rokiem pełnił więc funkcję przełożonego bursy węgierskiej, znajdującej się wówczas w domu Melsztyńskich przy ulicy Brackiej.

W 1476 r., będąc już najprawdopodobniej docentem, został profesorem Kolegium Mniejszego. Rozpoczął też w tym czasie ożywioną działalność naukową. To właśnie wtedy powstało jego dzieło *Tabulae duodecim domorum coeli*, które stało się podstawą jego przyszłej sławy. Dokonał w nim zestawienia tablic służących do obliczeń położenia ciał niebieskich. Nazwisko Brudzewskiego stawało się coraz bardziej znane. 6 marca 1483 r. otrzymał profesurę w Kolegium Większym, a kolejne awanse dały mu możliwość prowadzenia wykładów z matematyki, filozofii i teologii. Jego rosnąca sława ściągała do Krakowa zarówno Polaków, jak i cudzoziemców pragnących

go wysłuchać. Jego uczniami były znakomite później postacie: Marcin z Olkusza, Jakub z Kobyliny, Bernard Wapowski, Mateusz z Szamotuł, Konrad Celtes i prawdopodobnie Mikołaj Kopernik. W latach 1482-1494 prowadził szereg ćwiczeń i wykładów. Jego wykłady obejmowały takie zagadnienia, jak: problemy astronomiczne, metafizykę Arystotelesa, perspektywę, historię Tytusa Liwiusza, parva logicalia, meteora, parva naturalia, De sfera orbis, De caelo et mundo, De generatione et corruptione. Wykładał również arytmetykę i fizykę. Równoległe z działalnością dydaktyczną prowadził intensywne prace badawcze z zakresu astronomii i matematyki. Z jego prac naukowych wymienić należy, jako najlepsze w swym rodzaju, wydane w Mediolanie komentarze do współczesnej mu teorii planet *Commentaria utilissima in theoreticis planetarum in studio generali Cracoviensi, per Albertum de Brudzewo, pro introductione juniorum corrogatum, impressum Mediolani, alte Ulderici Scinzenzolor*, które były komentarzem do podręcznika *Nowe teorie planet* Georga von Peurbacha oraz opis użycia i konstrukcji przyrządu stosowanego w astronomii i żegludze *De Constructione Astrolabii*.

Wojciech był wyraźnie nieufny wobec systemu geocentrycznego i dostrzegał sprzeczności tkwiące w geocentrycznej teorii budowy świata. W przeciwieństwie do większości współczesnych mu astronomów nie zajmował się astrologią. Jako pierwszy stwierdził, że Księżyc porusza się po elipsie i że w stronę Ziemi zwrócony jest zawsze tylko jedną stroną.

Brudzewski musiał być zapewne człowiekiem sprawnym organizacyjnie, skoro powierzano mu różne ważne funkcje. W semestrze zimowym roku akademickiego 1485/86 pełnił funkcję dziekana, a przed 7 września 1489 r. został prokuratorem Uniwersytetu. Z racji pełnienia tego urzędu prowadził on szereg spraw, doty-



czących głównie kwestii regulacji długów zalegających na rzecz Uniwersytetu, pozaciąganych głównie przez osoby prywatne. W początkach 1494 r. objął również bogatą kanonię w kościele p.w. św. Floriana na Kleparzu.

Szeroka wiedza, osobisty urok astronoma oraz chęć posiadania na książęcym dworze znanego uczonego sprawiły, że pod koniec marca 1494 r. Wojciech wyjechał do Wilna, na dwór wielkiego księcia litewskiego – Aleksandra Jagiellończyka, gdzie objął stanowisko sekretarza. Książę postanowił zatrzymać go przy sobie na dłuższy czas i wynagradzając utratę stanowiska w Akademii, uposażył go hojnie urzędami i dochodami przy wileńskiej katedrze p.w. św. Stanisława.

Przed 1495 r., a więc zapewne przed swoim wyjazdem do Wilna, Wojciech utworzył fundację dla Uniwersytetu Krakowskiego. Zapis obejmował sumę 32 grzywien i 50 zł węgierskich, co stanowiło kwotę 51 zł 6 gr. Czynnosc roczny z tej sumy wynosił 4 zł i 24 gr. Sumy te zabezpieczono na jatce J. Tyla w Małym Rynku w Krakowie oraz na innej jatce położonej w pobliżu kościoła Mariackiego. Dochody miały być przeznaczone na uposażenie duchownego związanego z uczelnią i kościołem p.w. św. Piotra i Pawła. W 1509 r. na prebendę tę

wprowadzono Stanisława z Brudzewa. Można więc przypuszczać, że zamierzeniem fundatora było wspomaganie mieszkańców Brudzewa, którzy poświęcili się karierze naukowej i duchownej. Świetnie rozwijającą się karierę uczonego przerwała niestety jego przedwczesna śmierć, 12 maja 1495 r. Wielki uczoney spoczął w katedrze wileńskiej.

Wojciecha z Brudzewa z całą pewnością należy zaliczyć do grona wybitnych przedstawicieli myśli humanistycznej w Polsce. Znakomite świadectwo wystawili mu już jemu współcześni. Marcin z Olkusza nazywał go astrologiem o wielkiej wiedzy oraz astronomem przewyższającym wszystkich innych w Polsce. Jakub z Ilży wspomina go jako męża godnego wiekuistej pamięci.

Zdaniem Kallimacha był Wojciech w naukach matematycznych od dawna tak zatoniony, „iż obejmował swoim umysłem wszystko cokolwiek czy to Euklides, czy Ptolemeusz wynalazczym duchem ustanowili, rzeczy zaś uchodzące naszej baczności umie słuchaczom tak wyłożyć, że stają się zrozumiałe bardziej od światła, wręcz jak gdyby się je naocznie widziało”.

Wanda Gruszczyńska sekretarz Klubu Turystycznego PTTK w Koninie

Rajd Śladami Powstania 1863 (Konin-Tuliszków 22 stycznia 2011)

W 2011 roku minęła 148. rocznica wybuchu powstania styczniowego. Edukacja historii Polski od zarania stała na poczesnym miejscu wśród zadań statutowych Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Corocznie – wspólnie z ODN w Koninie – koniński Oddział PTTK proponował Rajd Śladami Powstania Styczniowego w różne zakamarki ziemi konińskiej. Pomysł Tuliszkowa rzucił dr Piotr Gołdyn. Dyrektor Zespołu Szkół im. Powstańców 1863 r. pani Halina Wenc propozycję przyjęła, a Urząd Miasta i Gminy w Tuliszkanie włączył się w organizację.

Autobusem linii SPACER konińskiego MKZ w sobotę 22 stycznia 2011 roku 68 uczestników rajdu z Konina, Lichenia i Słupcy dojechało pod siedzibę szkoły w Tuliszkanie. Powitani przez panią dyrektor Halinę Wenc w starym budynku z 1936 roku obejrzeni ekspozycję poświęconą patronowi. Portret powstańca i mapa terenów walk zostały wykonane ręką nauczycielki Urszuli Dobrowolskiej w latach siedemdziesiątych XX wieku. Broszurki rajdowe

przygotowały bibliotekarki szkolne i specjalista ds. promocji UMiG pan Tomasz Pałasz. W nowej części zespołu szkół nauczycielki Ewa Konieczka i Aneta Urbaniak przygotowały wraz z uczniami program artystyczno-historyczny. Uczestnicy rajdu dowiedzieli się, że szkoła została zbudowana w miejscu egzekucji trzech powstańców, bohatersko pochowanych przez trzy odważne mieszkanki. Imię Powstańców 1863 r. szkoła przyjęła w 1938 roku. Na miejscowym cmentarzu piechurzy zapalili znicze Bartłomiejowi Patrzykątowi i obejrzeni mogli osób zasłużonych dla Tuliszkowa. Przewodnikiem był pan Karol Zieliński. W pobliskim lesie zapłonęło partyzanckie ognisko. Wędrowka wśród ośnieżonych sosen przypominała wspomnienia z powstańczych pamiątek i relacje prasowe w ówczesnej prasie. W powstaniu styczniowym wzięło udział 40 mieszkańców Tuliszkowa. Wolności doczekało 20. Wśród weteranów najbardziej znany był Bartłomiej Patrzykąt (1844-1933), z zawodu stolarz. To on w 1919 roku zasadził na centralnym placu



Herb powstańczy, a w nim godła trzech narodów: Polski, Litwy i Ukrainy

Tuliszkowa drzewo nazwane „Dębem Wolności”. Ze wzgórza kościelnego uczestnicy rajdu obejrzeni miasto i okolice oraz starą plebanię, w której ówczesny proboszcz ks. Teodor Rogoziński (późniejszy zesłaniec) gościł w dniach 5-6 maja 1863 roku Edmunda Taczanowskiego, a całe miasto opiekowało się powstańcami.

Laureatami konkursu wiedzy o powstaniu zostali młodzi miłośnicy historii Norbert Hetke SP Licheń Stary, Julian Kołodziejczak SP 1 w Koninie i Paweł Węgliński SP 12 w Koninie. Nagrody ufundowane przez ODN wręczył Jan Mikołajczak, przedstawiciel burmistrza Tuliszkowa, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej. Gratulacje laureatom złożyła pani Ewa Olszak, która reprezentowała fundatora nagród.

Kolejnego bohatera powstania uczczono w Koninie. Tradycyjnie na Wale Tarejwy w Koninie Czesław Botor, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Koninie powitał przybyłych i przypomniał postać kapelana wojsk powstańczych o. Maksa Tarejwy, straconego 19 lipca 1864 roku. Po odśpiewaniu *Warszawianki* rajdowicze zapalili znicze. Wiceprezydent Dariusz Wilczewski złożył wiązanek kwiatów i zapoczątkował pouczającą dyskusję o bohaterskim kapucynie. Pełni wrażeń turyści odjechali linią SPACER do domów.



Fot. Marek Chlebicki

Uczestnicy Rajdu 1863 PTTK Konin przez budynkiem Zespołu Szkół im. Powstańców 1863 w Tuliszkanie, po prawo dyrektor Zespołu Halina Wenc



Fot. Marek Chlebicki

Uczestnicy Rajdu 1863 PTTK Konin na Wale Tarejwy w Koninie podczas uroczystości uczczenia 148. rocznicy wybuchu powstania styczniowego z wiceprezydentem Dariuszem Wilczewskim



Fot. Marek Chlebicki

Uczestnicy Rajdu 1863 PTTK Konin wokół „Dębu Wolności” w Tuliszowie. Dąb zasadził w 1919 r. powstaniec Bartłomiej Patrzykąt

Danuta Jaszczak dyrektor PBP w Koninie

Rok Odkrywania Talentów w Bibliotece Pedagogicznej w Koninie

Jak stymulować zainteresowania i pasje dzieci? Jak wspierać ich rozwój? Jak nie marnować talentów? – na te pytania szukają odpowiedzi nie tylko rodzice. Odkrywanie i rozwijanie talentów stało się wyzwaniem także dla systemu edukacji. Aby zwrócić uwagę na rolę szkoły i nauczycieli we wspieraniu talentów, Ministerstwo Edukacji Narodowej ogłosiło rok szkolny 2010/2011 **Rokiem Odkrywania Talentów**.

Ambasadorami Roku Odkrywania Talentów są: aktorskie małżeństwo Małgorzata Ostrowska-Królikowska i Paweł Królikowski, artysta grafik Andrzej Pągowski

(autor plakatu promującego ROT) oraz prof. dr hab. Łukasz A. Turski, natomiast sprzymierzeńcami są Centrum Nauki Kopernik i Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci.

Na stronie internetowej www.roktalentow.men.gov.pl stworzono ogólnopolską mapę pozaszkolnych miejsc odkrywania talentów oraz mapę placówek zaangażowanych w rozwój talentów. Mapa promuje instytucje i organizacje wspierające uzdolnienia dzieci i młodzieży, ułatwia wymianę dobrych praktyk oraz ich propagowanie wśród społeczności lokalnej. Na stronie internetowej zamieszczane są także informacje dotyczące podejmowanych działań roz-

Miejsca Odkrywania Talentów

www.roktalentow.men.gov.pl

MINISTERSTWO
EDUKACJI
NARODOWEJ

**ROK ODKRYWANIA
TALENTÓW**

**ROK ODKRYWANIA
TALENTÓW**

www.roktalentow.men.gov.pl

MINISTERSTWO EDUKACJI NARODOWEJ

wijających zdolności i talenty uczniów, realizowanych programów i projektów edukacyjnych, metod i form pracy z uczniem zdolnym, organizowanych konkursów i olimpiad przedmiotowych.

Na mapie Miejsc Odkrywania Talentów znalazła się także **Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Koninie**. Biblioteka od lat podejmuje i wspiera działania w tym zakresie, a także gromadzi i udostępnia materiały dotyczące rozpoznawania i rozwijania uzdolnień dzieci i młodzieży. Rok szkolny 2010/2011 jest również tego przykładem. Oto ważniejsze działania, które już udało się podjąć.

Wspieraniu zainteresowań i uzdolnień uczniów poświęcone zostało spotkanie dla nauczycieli w ramach Forum Bibliotekarzy na temat *Koła zainteresowań w bibliotece szkolnej*, zorganizowane w dniu 26 stycznia 2011 r. w Zespole Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie.

Rozwijaniu talentów oraz prezentacji dokonań twórczych dzieci i młodzieży służą ogłoszone przez PBP w Koninie:

- **konkursy literackie i plastyczne** pod wspólnym hasłem: **Białe kruki w ogrodzie naszych lektur** (IV edycja):

- dla klas I-III szkół podstawowych: *Ta książka jest czarodziejska!*
- dla klas IV-VI: *Nie ma drugiej takiej książki jak ta!*
- dla gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych: *Książka na bezludną wyspę*;
- konkurs plastyczny dla dzieci przed-szkolnych: *Baśniowy Świat* (II edycja);
- konkursy regionalne pod hasłem *Konin i okolice* (we współpracy z Oddziałem PTTK w Koninie):

- konkurs fotograficzny dla uczniów szkół podstawowych: *Najciekawsze miejsce w moim regionie*,
 - konkurs na folder turystyczny dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych: *Najciekawsza ścieżka turystyczna w regionie konińskim*.
- Uroczyste podsumowanie wszystkich konkursów wraz z wystawą nagrodzonych prac odbędzie się w dniu 30 marca br.

Pomóc uczniom, a także nauczycielom i rodzicom w rozwijaniu talentów mogą materiały zgromadzone w Bibliotece. Opracowane zostały trzy **tematyczne zestawy bibliograficzne** obejmujące wydawnictwa zwarte oraz artykuły z czasopism: *Odkrywanie talentów*, *Zajęcia pozalekcyjne*, *Każde dziecko ma talent*.

Zapraszamy do korzystania z usług i zasobów Biblioteki w Koninie oraz Filii w Kole, Słupcy i Turku.



Agnieszka Lewandowska bibliotekarka PBP w Koninie

„Bibliografia Oświaty Regionu Konińskiego”

Publiczna Biblioteka Pedagogiczna w Koninie zaprasza wszystkie osoby związane z oświatą i szkolnictwem do zapoznania się z *Bibliografią Oświaty Regionu Konińskiego 2010*.

Biblioteka rozpoczęła wydawanie regionalnej bibliografii oświaty już w roku 1983. Wtedy to ukazał się pierwszy zeszyt *Oświaty i szkolnictwa województwa konińskiego w prasie codziennej i regionalnej* za lata 1980-1982. Kolejny zeszyt obejmował lata 1983-1985, wydany w 1988 r. Po kilkuletniej przerwie wydawnictwo zostało wznowione już pod zmienionym tytułem *Bibliografia oświaty województwa konińskiego*. Kolejna zmiana tytułu nastąpiła po reformie administracyjnej kraju w roku 1999 i dziś wydawnictwo istnieje jako *Bibliografia Oświaty Regionu Konińskiego*.

Bibliografia rejestruje piśmiennictwo całkowicie lub częściowo związane ze szkolnictwem w regionie konińskim. Składają się na nią opracowane z autopsji opisy wybranych artykułów i notatek prasowych z ukazujących się na bieżąco dzienników, tygodników, miesięczników i kwartalników

regionalnych. Aktualnie są to: „Głos Wielkopolski”, „Przegląd Koniński”, „Przegląd Kolski”, „Przegląd Ślesieński”, „Echo Turku”, „Koniński Kurier Oświatowy”, „Gazeta Kleczewska”, „Rewers”.

Materiały są zebrane w kilkunastu działach głównych, w których wyodrębniono poddziały ze względu na miejsce lub formę prowadzonej działalności edukacyjnej, opiekuńczej lub wychowawczej:

- Zagadnienia ogólne (PBP w Koninie i doradztwo metodyczne).
- Oświata w powiatach i gminach.
- Przedszkola.
- Szkoły podstawowe.
- Gimnazja.
- Szkoły muzyczne.
- Licea ogólnokształcące i zawodowe.
- Szkoły zawodowe.
- Szkoły policealne, pomaturalne, wyższe.
- Placówki opiekuńczo-wychowawcze.
- Kadra oświatowa.
- Życie w szkole i poza szkołą.
- Organizacje młodzieżowe.
- Konkursy, festiwale, przeglądy, olimpiady, turnieje.

- Sport szkolny.

Publikacja obejmuje materiały za dany rok kalendarzowy i jest wkładem naszej placówki w rozwój regionalizmu – dlatego może być świetnym źródłem wiedzy również dla regionalistów.

*

Towarzystwo Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich o/Konin zachęca do przesyłania propozycji, informacji o spotkaniach autorskich, promocjach książek, wydarzeniach z życia Waszych bibliotek i szkół na adres e-mail: tnbspkonin@wp.pl



Marta Szczesiak-Ślusarek pracownik Instytutu Pamięci Narodowej (Oddział w Poznaniu)

„Dotykanie historii” poprzez artystyczne przetwarzanie dziejowych świadectw

(podsumowanie projektu edukacyjnego *Historia z przygodą w tle. Solidarność mojego regionu w komiksie*)



W dniu 28 lutego 2011 r. w siedzibie IPN-u w Poznaniu odbyło się uroczyste podsumowanie projektu edukacyjnego *Historia z przygodą w tle. „Solidarność” mojego regionu w komiksie* zainicjowanego przez Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu. Projekt miał charakter pilotażowy i był realizowany od września ubiegłego roku w regionie konińskim. Do udziału zostały zaproszone szkoły podstawowe, gimnazjalne i ponadgimnazjalne z terenów czterech po-

wiatów: konińskiego, kolskiego, słupeckiego i tureckiego. Wstępem do rozpoczęcia poszczególnych etapów pracy było spotkanie z nauczycielami, które odbyło się w siedzibie ODN-u w Koninie, partnera IPN-u w projekcie, na którym odbyła się prezentacja celów i zadań inicjowanego przedsięwzięcia.

Celem projektu było uczczenie 30. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność” poprzez ukazanie jej znaczenia dla społeczeństwa polskiego w mniejszych środowiskach miejskich i wiejskich. Uczestnicy projektu

poprzez realizację konkretnych etapów pracy poznawali działania osób związanych z „Solidarnością”. Uczniowie mieli zadanie samodzielnie zorganizować spotkanie ze świadkami historii, członkami opozycji antykomunistycznej i na podstawie przeprowadzanych z nimi rozmów dokonać utrwalenia interesujących wydarzeń w postaci tworzonych w dowolnej technice komiksów. Projekt rozpoczął się serią spotkań pracowników IPN-u z uczniami w rodzinnych szkołach, prowadzonych od października do grudnia 2010 r. Katarzyna Florczyk oraz Marta Szczesiak-Ślusarek przeprowadziły wykłady i warsztaty na temat powstania NSZZ „Solidarność” i jej znaczenia dla przemian politycznych w Polsce. W spotkaniach wzięły udział nie tylko osoby, które zgłosiły się do projektu, ale również poszczególne klasy.

Dzięki uprzejmości dyrektora ODN-u dra Piotra Gołdyna w mroźne, grudniowe popołudnie w siedzibie ośrodka przy ul. Przemysłowej w Koninie odbyły się warsztaty plastyczne, które przeprowadził plastyk z poznańskiej Pracowni Form Przemysłowych pan Karol Furek. Uczniowie doskonalili swoje umiejętności w zakresie przedstawiania historii w formie obrazkowej. Efektem spotkania było powstanie próbnych wersji komiksów.

Grudzień i styczeń nowego roku upłynęły uczestnikom projektu na spotkaniach ze świadkami historii. Niektóre z nich odbywały się w domach działaczy „Solidarności” i miały charakter bardziej kameralny, inne stały się okazją do zorganizowania interesujących, historycznych prelekcji dla całej szkoły. Uczniowie nierzadko byli urzeczeni historią swoich rozmówców. Poprzez bezpośredni kontakt mogli dowiedzieć się, co oznaczało bycie członkiem „Solidarności” w trudnych czasach, jakie były obowiązki z tym związane i jakie groziły za to konsekwencje. Na opowiedzenie historii swojej działalności zgodzili się m.in. przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Konin Zdzisław Nowakowski, partner projektu, a także znamienne postacie regionalnej opozycji: Jerzy Jarzyński, Paweł Kotlarski, Roman Kotwa, Janusz Kukiela, Ireneusz Niewiarowski, Grzegorz Siwiński. Pozytywnym rezultatem spotkań uczniów ze świadkami historii





z własnego regionu jest nawiązanie kontaktów, które mogą owocować również w przyszłości.

Finał projektu zgromadził wszystkich uczniów, którzy ukończyli swoje prace. Wraz z nauczycielami, koordynatorami projektu w szkołach oraz opiekunami gościli oni w siedzibie IPN-u przy ul. Rolnej 45a w Poznaniu. Obecni byli również zaproszeni goście: dr Piotr Gołdyn, Paweł Kotlarski, Roman Kotwa, Grzegorz Siwiński. Obecnych powitała pani Naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej dr Agnieszka Łuczak, dr Piotr Gołdyn oraz koordynatorzy projektu: Katarzyna Florczyk i Marta Szczesiak-Ślusarek. Uczniowie kolejno prezentowali swoje prace, opowiadając o doświadczeniach towarzyszących udziałowi w projekcie. Były wśród nich zarówno komiksy opracowywane indywidualnie, jak i zespołowo. Specjalnym gościem spotkania był dr Rafał Wójcik, twórca Poznańskiej Dyskusyjnej Akademii Komiksu, który przedstawił kultowe komiksy z okresu PRL-u, ich twórców i bohaterów. Każdy uczeń biorący udział w projekcie został nagrodzony. W szczególny sposób wyróżniono trzy prace: Kiary Czechyry z Zespołu Szkół w Golinie, Rafała Kasprzyka z III LO w Koninie oraz grupy uczniów z Zespołu Szkół Budowlanych w Koninie: Joanny Rachubińskiej, Izabeli Skowrońskiej, Justyny Zetlerowicz i Artura Olszewskiego.

Dzięki udziałowi w projekcie młodzież mogła niejako dotknąć historii. Poprzez spotkania z jej świadkami i uczestnikami stała się ona bliższa i bardziej zrozumiała oraz zachęciła uczniów do odkrywania regionalnych bohaterów.

Szczególne podziękowania należą się nauczycielom, którzy pomimo licznych obowiązków zaangażowali się w projekt, często poświęcając swój prywatny czas. Mamy nadzieję, że pozytywne wrażenia ze współpracy spowodują chęć podejmowania kolejnych przedsięwzięć na polu edukacji z historii najnowszej.

Prace komiksowe można obejrzeć na stronie internetowej: www.ipn.gov.pl na podstronie poznańskiego Biura Edukacji Publicznej.

Poniżej lista uczestników, którzy ukończyli prace oraz ich opiekunów:

- Karina Starosta i Dominika Bedońska – Zespół Szkół w Dębach Szlacheckich (opiekun: Sylwia Starosta)
- Patrycja Nowak – Zespół Szkół w Dębach Szlacheckich (opiekun: Sylwia Starosta)
- Sylwia Kmieć – Zespół Szkół w Dębach Szlacheckich (opiekun: Sylwia Starosta)
- Kiara Czechyry – Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Golinie (opiekun: Jolanta Krawczyk-Poszwa)
- Marta Leszczyńska – Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Golinie (opiekun: Jolanta Krawczyk-Poszwa)
- Waldemar Tykwa – Szkoła Podstawowa im. Juliusza Słowackiego w Golinie (opiekun: Przemysław Ciesielski)
- Rafał Kasprzyk – III Liceum im. C. K. Norwida w Koninie (opiekun: Alina Hoffman)

- Marta Tomaszewska, Adrianna Gawrysiak, Nikola Łoboda, Małgorzata Woźniak – II Liceum Ogólnokształcące im. K. K. Baczyńskiego (opiekun: Aleksandra Kudła)
- Daria Bartoszevska, Klaudia Kurzawa, Joanna Piechocka – II Liceum Ogólnokształcące im. K. K. Baczyńskiego (opiekun: Aleksandra Kudła)
- Klaudia Bartoszevska, Paulina Karolewska, Karolina Kozak – Gimnazjum nr 5 w Koninie (opiekun: Ewa Kutnik)
- Martyna Hryniuk, Anđzela Nitka, Sandra Blankszajn – Gimnazjum nr 5 w Koninie (opiekun: Ewa Kutnik)
- Damian Gorzeliński – Zespół Szkół Budowlanych im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Koninie (opiekun: Arkadiusz Nawrocki)
- Joanna Rachubińska, Izabela Skowrońska, Justyna Zetlerowicz, Artur Olszewski – Zespół Szkół Budowlanych im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Koninie (opiekun: Arkadiusz Nawrocki)





ODWIEDZINY ŻONY BYŁY OGRANICZONE.



NIE WIEM, ALE WKRÓTCE BĘDZIEMY RAZEM!



Recykling kartridży to biznes przyjazny środowisku



Jeśli posiadasz puste kartridże
w domu lub w biurze
nie wyrzucaj ich

zadzwoń (0 63) 240 85 25

Nasz przedstawiciel odbierze je od
Ciebie, a w zamian zaoferuje
wysokiej jakości produkty do
drukowania

www.rjr-office.pl

Dlaczego warto oddać nam zużyte a w zamian kupić kartridże pochodzące z recyklingu?

1) chronisz środowisko (do produkcji nowego kartridża laserowego zużywa się około 3,5 litra oleju oraz znacznie więcej energii i surowców)

2) oszczędzasz pieniądze, kartridż z elementów pochodzących z recyklingu jest przeciętnie tańszy od oryginalnego (np. HP, Lexmark) o 20% i o 25% bardziej wydajny.

A WIĘC TAK NAPRAWDĘ TAŃSZY O 50%

62-510 KONIN

RJR
OFFICE

SZELIGOWSKIEGO 1



Do każdego tonera
Black Point

**SŁODKI
DODATEK**



OFERTA WAŻNA DO 30 czerwca 2011

RJR Office

ul. Wiechowicza 4, 62-510 Konin, tel./fax 63 240 85 25

Firma RJR Office powstała w XXI wieku.

Jesteśmy firmą działającą w branży biurowej i komputerowej. Posiadamy wieloletnie doświadczenie w obsłudze Klienta indywidualnego oraz instytucjonalnego. Obszarem naszego działania jest Konin i byłe województwo konińskie.

W ofercie posiadamy towary takich liderów branży biurowej i komputerowej: Hewlett Packard, Canon, Panasonic, Pentel, Esselte, Leitz, Bic, Edding, Lexmark, Uni, Citizen, Donau, Handy.

Nasze nadrzędne cele to: najwyższa jakość, dążenie do nowoczesności, profesjonalne, partnerskie współdziałanie. Dokładamy wszelkich starań i ciągle zabiegamy o to, by zapewnić naszym odbiorcom profesjonalny i nowoczesnie zorganizowany biuro - serwis na najwyższym poziomie. Wierzmy, że w ten sposób usatysfakcjonujemy nawet najbardziej wymagających partnerów.



RJR
OFFICE

ART Office

ul. Szeligowskiego 1, 62-510 Konin, tel. 63 240 85 25

Nasz punkt usługowy ART Office zajmuje się wykonywaniem: pieczętek, wizytówek, personalizacji prac i dokumentów, druków laserowych, opraw prac i dokumentów, laminowaniem, usług ksero i wielu innych.

Staramy się wychodzić na przeciw potrzebom naszych Klientów.

Biuro Handlowe

ZAPRASZAMY

Konin
ul. Wodna 8
tel. +48 63 218 9115



plus 